

kierowania Stolicą Piotrową, przez piasa XIII walczy do Łajci, tacych w historii kościoła. Wiemy, że ciężka jest rola papieża w czasach, gdy szaleje najokropniejsza z wojen. Ale nie mniej w tych czasach pracowania zbrodni, w czasach walki na śmierć i życie z szatańskimi doktrynami, oczy wszystkich wierzących zwracają się na Rzym, ten wieczny i nie zniszczalny bastion chrześcijaństwa i zaś humanity. I przerwaniem milczenia na miłosierdzie Watykanu. Gdy waleczna waliła się w gruzy, gdy w niebo biły jak niewinnych ofiar, mordownicę przez okrutność, zakł. tego wroga chrześcijaństwa nie odeszwał się z Watykanu głos, błogosławiecy uciśnionych, potępiający zbrodniarzy. Gdy zastykało kościoły, zamieniając je na magazyny, gdy wyrzucono Boga z Jego świątyni i plugawiono Jego wizerunki, gdy zabrano głosić kazda w domach bożych i prześladowano odbywających spowiedź, gdy wierzą cierpiący za kościół i wiarę ginęli bez błogosławieństwa najszlachetniejszego pasterza, kaci nie zstąpił potępienie. Miłosierdzie pokrył Watykan słanną koncordatą przez oddanie wierzących polaków pod władzę ziem. biskupów, co sprzeczne jest z artykułem IX koncordatu. Gdy armia polska chwyciła za broni w obronie ideałów chrześcijańskich i swą ojczyznę, nie spłynęło na jej skrwawione szlaki błogosławieństwo papieża, choć art. II koncordatu przewiduje wyróżnienie polskiej armii wojsk polskich, będących zawsze przedmurzem chrześcijaństwa.-

Watykan milczał, gdy świat zalewały potoki krwi, gdy ginęli i giną najlepsi w obronie najszlachetniejszych ideałów. Dopiero, gdy miasta włoskie zaczęły rozsypywać się w gruzy pod bombami sprzymierzonych, rozszały się pogłoski, że papież przerwał milczenie i interwenjował na korzyść włosów. Nie wierzymy pogłoskom, ale Watykan jej nie zaprzeczył.-

Naród polski, który pierści swą broń Europę przed zalewem muzułmańskim, który był zawsze przedmurzem chrześcijaństwa i który dziś spełnia